

Stanowisko Komitetu Społecznego Pracowników, Współwłaścicieli i Współpracowników PG Silesia Sp z o.o. - „Silesia Walcząca”

W 2003 roku, wraz z decyzją ówczesnych właścicieli o likwidacji KWK Silesia, podjęliśmy ostrą walkę o uratowanie naszych miejsc pracy, naszej teraźniejszości, ale też przyszłości. Wiedzieliśmy, że kopalnia z tak bogatymi zasobami złóż, w rękach dobrego gospodarza, jeszcze przez długie lata będzie mogła żywić nas i nasze rodziny.

Solidarnie, wszystkie działające w kopalni organizacje, składały się by pokryć koszty związane z przygotowaniem ekspertyz, biznesplanu, tłumaczeń, doradztwem prawnym. Wszystkie pięć, w pełni zaangażowanych w sprawę, związków: NSZZ Solidarność, Kadra ZZG w Polsce, Solidarność 80, i ZZ Ratowników Górniczych w Polsce założyło Przedsiębiorstwo Górnicze "Silesia", wykupiło akcje. Zostaliśmy współwłaścicielami kopalni. I w końcu, znaleźliśmy firmę, która chciała w nas zainwestować; Jeszcze przed kupnem-sprzedazą zawarliśmy umowę społeczną z czeskim inwestorem, żeby zabezpieczyć pracowników i dać im gwarancje pracy i płacy.

Dzięki determinacji, woli walki i głębokiej wierze w sens tego, o to co przyszło nam walczyć, znaleźliśmy sposób na rozwiązanie problemu, o którym wszyscy mówili, że jest nie do rozwiązania. 10 grudnia 2010 roku to data, która wyznacza nową erę w dziejach naszej kopalni. Cały nasz trud, ogrom włożonej pracy, czasu i pieniędzy, zostały wynagrodzone.

Zwiększyło się zatrudnienie z 700 do 1600 osób, robione są nowe inwestycje, zgodnie z tym co było zapowiedziane przez inwestora, mamy pierwszeństwo w zatrudnieniu dla członków rodzin Pracowników posiadających wymagane kwalifikacje wynikające z potrzeb Pracodawcy.

Oddana załoga zawalczyła jednak nie tylko o przyszłość swoją i swoich rodzin, ale też o przyszłość wszystkich tych, mikro, małych i średnich przedsiębiorców, którzy zachowują swoją stabilność finansową, właśnie dzięki współpracy z kopalnią, czy zakupom robionym przez górników. **W efekcie budowy drogi a w konsekwencji zaniechania przez Zarząd PG Silesia dalszych inwestycji, pracodawca będzie zmuszony do likwidowania miejsc pracy.**

Realizacja wersji A drogi S1 oznacza dla nas - pracowników i współwłaścicieli PG Silesia oraz naszych rodzin, prawdziwą katastrofę ekonomiczną i społeczną. Brak możliwości rozpoczęcia wydobywania węgla z obszarów rezerwowych oraz drastyczne ograniczenie możliwości eksploatacji węgla z obszarów w tej chwili wydobywczo aktywnych, równoznaczny jest ze śmiercią kopalni; jej istnienie przestanie być opłacalne. Nie będzie mowy o nowych inwestycjach, zwiększaniu zatrudnienia. Cały nasz trud i ogromny wysiłek włożony w jej ratowanie, pójdzie na marne. Tysiące ludzi wyląduje na bruku. **A nie bez znaczenia jest tu fakt, że jeden pracownik w górnictwie generuje 3-4 miejsca pracy poza górnictwem. Nie mówimy tu więc o skali 1600 bezrobotnych tylko o 4800 lub nawet 6400 ludzi pozbawionych pracy.** Przyszłość nasza, naszych rodzin, ale też wszystkich tych mikro i małych przedsiębiorców, którzy dzięki istnieniu kopalni mają zapewniony byt, stanie pod ogromnym znakiem zapytania.

Co więcej, w związku z planowanymi wyburzeniami na trasie przebiegu drogi S1 wariant A, część z nas straci zarówno pracę, jak i swoje domostwa. Te które zostaną, zagrożone będą powodzią (inwestycja doprowadzi do przecięcia wałów powodziowych). GDDKiA nie

przedstawiła żadnego rozwiązania dla tego problemu. Jest to tym bardziej istotne, że powódzie i zalania to efekt błędnego zagospodarowania przestrzennego, które powoduje poważne i nieuchronne zaburzenia w równowadze ekosystemu.

Nie poddaliśmy się wtedy, nie poddamy się i teraz. Raz kolejny będziemy walczyć o przyszłość nas samych, naszych rodzin i firm działających na rzecz kopalni i żyjących z pieniędzy wydawanych przez górników. Zdecydowanie sprzeciwiamy się budowie drogi S1 w wariantcie A, która będzie skutkować naszą dramatyczną sytuacją społeczno-gospodarczą.

Na dowód poparcia słuszności i zasadności naszych argumentów, załączamy listę XY (ile) podpisów złożonych przez wszystkich tych, którzy walczą o przyszłość swoją i swoich rodzin.